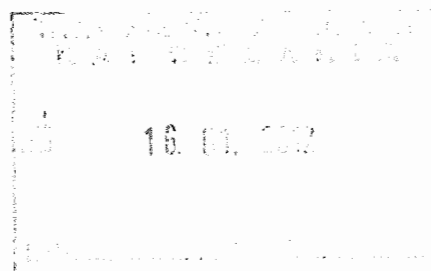


**PG VIII TK 102/11**  
**(SK 28/11)**



**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną J B o stwierdzenie,  
że:

- art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42 ze zm.) w zakresie, „w jakim do rozpoznania odwołań od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP powołany jest Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- art. 54 ust. 5 powołanej wyżej ustawy w zakresie, „w jakim do odwołań od orzeczeń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów i rozpoznawania sprawy przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny oraz odwołań od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i rozpoznawania sprawy przez Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji”, jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 45 ust. 1 i art. 78 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej

- na podstawie art. 33 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.)

**przedstawiam następujące stanowisko:**

- I. art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42 ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje, że sądem właściwym do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów jest sąd apelacyjny – sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- II. art. 54 ust. 5 ustawy wymienionej w pkt I w zakresie, w jakim przewiduje, że do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jest zgodny z art. 32, art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- III. art. 54 ust. 5 ustawy wymienionej w pkt I w zakresie, w jakim nie przewiduje dwuinstancyjnego postępowania sądowego, nie jest niezgodny z art. 78 Konstytucji.

– a ponadto:

w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r.

o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.),  
z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

### UZASADNIENIE

1.1. Pełnomocnik Skarżącego wniósł o stwierdzenie, że przepis art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42 ze zm.), w zakresie, w *jakim do rozpoznania odwołań od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP powołany jest Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych* (str. 1 skargi), jest niezgodny z art. 45 ust. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W kolejnym zarzucie skargi zakwestionowano zgodność art. 54 ust. 5 powołanej wyżej ustawy w zakresie, w *jakim do odwołań od orzeczeń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów i rozpoznawania sprawy przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny oraz odwołań od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i rozpoznawania sprawy przez Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji* (str. 2 skargi), wnosząc o stwierdzenie, że jest on niezgodny z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 45 ust. 1 i art. 78 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

W dniu lipca 2009 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów wszczął postępowanie

wyjaśniające w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej architekta J B , zakończone skierowaniem w dniu września 2009 r. do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów wniosku o wszczęcie postępowania przeciwko obwinionemu. Tenże Sąd Dyscyplinarny w dniu stycznia 2010 r. wydał orzeczenie (sygn. akt. ), którym ukarał architekta J B zawieszeniem w prawach członka Izby Architektów na okres oraz obciążył go kosztami postępowania.

Orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego I instancji zostało zaskarżone przez Skarżącego odwołaniem, w którym wskazano na złamanie szeregu norm gwarancyjnych, jakie zapewnione winien mieć architekt w postępowaniu dyscyplinarnym oraz zarzucono rażącą niewspółmierność orzeczonej kary dyscyplinarnej.

W dniu października 2010 r. Krajowy Sąd Dyscyplinarny Izby Architektów z siedzibą w Warszawie, w sprawie sygn. akt , utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów. Sąd odwoławczy dokonał pełnej oceny formalnych i merytorycznych aspektów rozstrzygnięcia zapadłego w pierwszej instancji. W pisemnym uzasadnieniu wskazał też, że zarzuty stawiane orzeczeniu dyscyplinarnemu nie mogą być formułowane w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego, albowiem przepisy tego aktu znajdują jedynie ograniczone zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym architektów.

Od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wniósł w imieniu obwinionego jego pełnomocnik. Zaskarżając w całości przedmiotowe orzeczenie, zarzucił on obrazę szeregu przepisów k.p.k., a także Konstytucji RP i umów międzynarodowych, polegającą na ograniczeniu prawa do obrony i naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ponadto zarzucił sądom dyscyplinarnym obu instancji naruszenie przepisów procedury karnej oraz dokonanie błędnych

ustaleń faktycznych, by w końcu wskazać na rażącą niewspółmierność wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej.

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie, wyrokiem z dnia kwietnia 2011 r., oddalił odwołanie. Z pisemnego uzasadnienia wyroku wynika jednoznacznie, że Sąd ten dokonał kompleksowej oceny prawidłowości prowadzenia postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, ustaleń faktycznych i ocen prawnych dokonanych przez sądy dyscyplinarne obu instancji oraz merytorycznie odniósł się do zarzutu dotyczącego wymiaru kary. Sąd Apelacyjny wskazał też, że choć przepisy k.p.k. znajdują ograniczone zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym architektów, to jednak normatywna regulacja tej procedury jest zupełna i zapewnia rzetelny przebieg postępowania, gwarantujący prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy.

1.2. Uzasadniając skargę konstytucyjną w odniesieniu do art. 54 ust. 4 u.s.z.a.i.b.u. w zaskarżonym zakresie, Skarżący wskazał, że w jego ocenie norma ta jest sprzeczna z wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zasadą rozpoznania sprawy przez właściwy sąd. Dodatkowo – w uzasadnieniu – powołał się też na art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm., dalej: EKPCz).

W ocenie Skarżącego, termin „właściwość”, użyty w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, odnosi się także do ogólnej kompetencji merytorycznej. Wskazał na pogląd, że postępowanie dyscyplinarne, w tym dotyczące architektów, jest uznawane w nauce prawa za sprawę karną sensu *largo*. Powołując się na wskazany wyżej przepis Konstytucji oraz na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, podniósł, że w jego ocenie rodzaj sankcji, możliwej do wymierzenia w tym postępowaniu, uzasadnia stosowanie zasad proceduralnych właściwych dla postępowania karnego.

Konkludując, Skarżący stwierdził, że w takiej sytuacji nadzór orzeczniczy nad postępowaniami dyscyplinarnymi powinien sprawować sąd karny, który *jest o tyle właściwszy, iż sąd ten z istoty spraw przez siebie rozpoznawanych jest szczególnie wyczulony na gwarancje procesowe oskarżonego czy obwinionego. Tym samym, w sposób celniejszy będzie on umiał zastosować procedurę karną „odpowiednio” w postępowaniu dyscyplinarnym* (str. 8 i 9 uzasadnienia skargi).

Zaskarżając zgodność z Konstytucją art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u., Skarżący określił, że dotyczy to zakresu, w jakim przepis ten nakazuje stosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o apelacji do rozpoznania przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny odwołań od orzeczeń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów oraz do rozpoznawania przez sąd apelacyjny – sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, odwołań od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego.

Podnosząc te okoliczności, Skarżący wskazał, że niezgodność wymienionego wyżej przepisu z ustawą zasadniczą musi być rozpoznawana w kontekście braku w u.s.z.a.i.b.u. oraz w rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i tryb postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. Nr 194, poz. 1635; dalej: rozporządzenie dyscyplinarne) regulacji, zgodnie z którymi, w zakresie norm gwarancyjnych, do obwinionego miałby zastosowanie Kodeks postępowania karnego.

W ocenie Skarżącego, art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. jest sprzeczny z prawami człowieka i prawami konstytucyjnymi, albowiem nie zapewnia prawa do obrony na każdym etapie postępowania, przez co narusza art. 42 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji. Ponadto, zdaniem Skarżącego, brak dostatecznych gwarancji obrony powoduje, że kontrola orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji, dokonywana przez odwoławczy sąd dyscyplinarny oraz kontrola dokonywana przez sąd apelacyjny, są fasadowe i nie zapewniają realizacji

konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy przez dwie instancje oraz prawa do kontroli sądowej, przez co są sprzeczne z art. 45 ust. 1 i art. 78 w zw. z art. 2 Konstytucji.

Ponadto Skarżący podnosi, że wszystkie wymienione wyżej okoliczności świadczą o tym, iż art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. narusza zasadę równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji, bowiem pozycja architektów występujących w postępowaniu dyscyplinarnym w charakterze obwinionych, jest znacznie gorsza od sytuacji prawnej członków innych grup zawodowych.

Również z w tym wypadku Skarżący w uzasadnieniu skargi powołał się na art. 6 w zw. z art. 13 EKPCz oraz art. 14 EKPCz, które według niego miały zostać naruszone przez art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u.

2.1. Skarżący podniósł zarzuty dotyczące wyłącznie przepisów o charakterze procesowym, albowiem zakwestionował możliwość pełnego zrealizowania w warunkach proceduralnych, wskazanych w art. 54 ust. 4 i art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u., konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji), prawa do dwuinstancyjności postępowania (art. 78 Konstytucji), powołując ponadto jako wzorce kontroli zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) oraz zasadę równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji (art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji).

Analiza *petitum* i uzasadnienia skargi uprawnia do przedstawienia poglądu, że proponowany przez Skarżącego zakres kontroli został określony w sposób niekonsekwentny.

Zauważyć należy, że zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem kontroli jest wyłącznie przepis aktu normatywnego, na podstawie którego sąd (lub organ administracji) ostatecznie orzekł o prawach lub wolnościach jednostki.

Można przyjąć, że przedmiotem kontroli w przedmiotowej sprawie jest

art. 54 ust. 4 u.s.z.a.i.b.u. w zakresie, w jakim przewiduje, że sądem właściwym do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów jest sąd apelacyjny – sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, oraz art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. w zakresie, w jakim stanowi, że do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Te przepisy stanowiły procesową podstawę do wniesienia odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i orzekania przez sąd apelacyjny.

Nie jest natomiast możliwe rozpoznanie skargi w części, w jakiej skarżony jest art. 54 ust. 5. u.s.z.a.i.b.u., w zakresie, w jakim do rozpoznawania odwołania od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Kwestia ta nie jest uregulowana w tym przepisie, nie mógł więc znaleźć zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym w tym znaczeniu.

W tej sytuacji należy uznać, że na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, postępowanie w tym zakresie podlega umorzeniu, wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

2.2. Nie ma podstaw do przyjęcia, by przedmiotem kontroli w tej sprawie mógł być zespół przepisów art. 45 – 56 u.s.z.a.i.b.u., regulujących podstawowe zasady postępowania dyscyplinarnego oraz rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. Nr 194, poz. 1635). Skarżący nie powołuje tych norm jako autonomicznego przedmiotu kontroli, a przedstawiony przez niego pogląd o niekompletności rozwiązań normatywnych podnoszony jest jedynie w aspekcie wykazania niekonstytucyjności przepisu art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. Ponadto w uzasadnieniu



skargi nie określa jednoznacznie, czy w jego ocenie zachodzi tu ewentualność pominięcia, czy też zaniechania ustawodawcy.

Krytyczne zaś uwagi Skarżącego pod adresem przebiegu postępowań dyscyplinarnego i sądowego, nie mają żadnego znaczenia dla oceny zasadności skargi konstytucyjnej.

3.1. Przedmiot sprawy i odnoszące się do niego rozważania Skarżącego, implikują konieczność przedstawienia poglądów Trybunału Konstytucyjnego i doktryny w przedmiocie charakteru postępowania dyscyplinarnego.

Trybunał Konstytucyjny zajął się tymi zagadnieniami w wyroku z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K 22/00, (OTK ZU Nr 3/A/2001, poz. 48). W orzeczeniu tym wyczerpująco określono istotę postępowania dyscyplinarnego i karnego, wskazując na różnice deontologiczne i materialne między tymi rodzajami postępowań. Uwzględniając te różnice, Trybunał Konstytucyjny przedstawił pogląd, iż zapewnienie obwinionemu praw i gwarancji, właściwych dla prawa karnego, nie powoduje, że postępowanie dyscyplinarne staje się postępowaniem karnym.

W podobny sposób Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w wyroku z dnia 19 marca 2007 r., sygn. akt K 47/05, (OTK ZU Nr 3/A/2007, poz. 270), powołując się dodatkowo na wyrok z dnia 7 marca 1994 r., sygn. akt K 7/93, OTK w 1994 r., cz. I,) stwierdzając, że *[n]ie ulega wątpliwości, że postępowania karnego, o którym wprost mówi art. 42 ust. 2 Konstytucji, nie można utożsamiać z postępowaniem dyscyplinarnym. Z drugiej jednak strony Trybunał Konstytucyjny zawsze stał na stanowisku, że „wszystkie gwarancje, ustanowione w rozdziale II Konstytucji, znajdują zastosowanie także wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem dyscyplinarnym. Gwarancje te odnoszą się bowiem do wszelkich postępowań represyjnych, tzn. postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji, a więc także postępowań dyscyplinarnych”*.

W szczególności Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w postępowaniach dyscyplinarnych w pełni znajduje zastosowanie zasada domniemania niewinności (por. cyt. wyrok z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K 22/00).

Ponadto, w wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r., w sprawie o sygn. akt K 41/97, (OTK ZU Nr 7/1998, poz. 117), Trybunał wyraźnie stwierdził, że przyjęcie takiej koncepcji postępowania dyscyplinarnego, w której sąd posiada uprawnienie do kontroli w toku postępowania odwoławczego prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, a w konsekwencji do uchylenia wydanego orzeczenia komisji dyscyplinarnej, gwarantuje wystarczający standard ochrony konstytucyjnej osób, które są członkami korporacji zawodowej.

Przedstawione wyżej stanowisko Trybunału Konstytucyjnego upoważnia do zaprezentowania poglądu, że rozwiązania, przyjęte przez ustawodawcę w zakresie postępowania dyscyplinarnego, winny zapewniać skuteczną ochronę praw obwinionego, nie muszą jednak być identyczne jak rozwiązania obowiązujące w postępowaniu karnym, czyli nie muszą być realizowane wyłącznie przez stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Normatywnym przejawem takiego poglądu jest na przykład dość duża swoboda w określaniu przez ustawodawcę organów stosujących kary dyscyplinarne (są to przecież głównie organy pozasądowe) i różnorodność procedur.

W takim też aspekcie należy oceniać poziom ochrony praw osoby obwinionej w postępowaniu sądowym, prowadzonym w wyniku wniesienia środka odwoławczego od orzeczeń organów dyscyplinarnych. Ostateczny stopień zagwarantowania praw obwinionego jest wówczas określony nie tylko przez normy odnoszące się *stricte* do postępowania dyscyplinarnego, lecz również przez normy postępowania obowiązującego przed tym sądem, które muszą spełniać wymogi określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3.2. Przedmiot niniejszej sprawy przemawia też za potrzebą, choćby skrótowego, prześledzenia niektórych normatywnych aspektów postępowań dyscyplinarnych, dotyczących osób wykonujących zajęcia związane z przynależnością do samorządów zawodowych oraz wybranych innych grup zawodowych.

Ustawodawca przyjął, w odniesieniu do postępowań dyscyplinarnych, różniące się między sobą rozwiązania, przy czym dyferencjacja dotyczy zarówno normatywnej formy wprowadzenia procedur dyscyplinarnych, jak i sposobu uszczegółowienia przyjętych w tym zakresie instytucji prawnych. Różnią się także sposoby, w jakich ustawodawca wprowadza możliwość sądowej kontroli orzeczeń organów dyscyplinarnych.

Ustawy, konstytuujące dany rodzaj samorządu, zwykle wprowadzają też odpowiedzialność dyscyplinarną jego członków i określają podstawowe zasady tej odpowiedzialności, przy czym często (lecz nie zawsze) rozwiązania szczegółowe zawarte są w rozporządzeniu wykonawczym, wydanym na podstawie delegacji, zawartej w danej ustawie.

W podany wyżej sposób uregulowane zostały zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej m. in.: lekarzy weterynarii (ustawa z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych, tekst jedn. Dz. U z 2009 r. Nr 93, poz. 767), farmaceutów (ustawa z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich, tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 136, poz. 856), pielęgniarek i położnych (ustawa z dnia 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie zawodowym pielęgniarek i położnych, Dz. U. Nr 9, poz. 45), diagnostów laboratoryjnych (ustawa z dnia 27 listopada 2011 r. o diagnostyce laboratoryjnej, tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 144, poz. 1529).

Charakterystyczne jest, że we wszystkich tych przypadkach ustawodawca uznaje, że sądem właściwym do rozpoznania odwołania od orzeczenia sądu dyscyplinarnego II instancji jest sąd apelacyjny – sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, a rozpoznanie tego odwołania następuje według przepisów

kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, mimo to, że w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy i rozporządzenia wykonawczego – nakazuje stosować w postępowaniu dyscyplinarnym przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Odwołanie do przepisów postępowania karnego w zakresie nieuregulowanym w danej ustawie jest częste, lecz ustawodawca nie zawsze uznaje je za konieczne. Tak czyni na przykład w wypadku regulacji zasad postępowania dyscyplinarnego członków korpusu służby cywilnej (ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, Dz. U. Nr 227, poz. 1505).

W niektórych przypadkach ustawodawca nakazuje stosować przepisy Kodeksu postępowania karnego tylko do postępowania dowodowego, jak na przykład w regulacji zasad postępowania dyscyplinarnego prowadzonego wobec członków samorządowych kolegiów odwoławczych (ustawa z dnia 12 października 1994 r. o samorządowych kolegiach odwoławczych, tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 856 ze zm.).

Przeгляд rozwiązań, przyjętych w procedurach rozpoznawania spraw dyscyplinarnych, prowadzi więc do wniosku, że ustawodawca nie znajduje podstaw do wprowadzenia jednolitego modelu postępowania dyscyplinarnego.

3.3. Architekci mogą wykonywać swój zawód jedynie po uzyskaniu stosownego wpisu na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego. Zgodnie z art. 14 ust. 1 pkt 5 u.s.z.a.i.b.u., okręgowy sąd dyscyplinarny jest jednym z organów Okręgowej Izby Architektów. Działanie sądu znajduje oparcie w przepisach zamieszczonych w art. 45 – 56 u.s.z.a.i.b.u., przepisach rozporządzenia dyscyplinarnego oraz w regulaminie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i okręgowych sądów dyscyplinarnych.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami u.s.z.a.i.b.u., postępowanie dyscyplinarne możemy podzielić na trzy etapy: postępowanie wyjaśniające, postępowanie przed sądami dyscyplinarnymi i wykonawcze (art. 46

u.s.z.a.i.b.u.) Stronami postępowania są: oskarżyciel, obwiniony i pokrzywdzony (art. 48 u.s.z.a.i.b.u.). Oskarżycielem jest okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej lub Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej (art. 47 ust. 2 u.s.z.a.i.b.u.). Obwiniony może bronić się przed odpowiedzialnością samodzielnie bądź z pomocą wybranego przez siebie członka samorządu, adwokata lub radcy prawnego. W szczególnych przypadkach sąd może wyznaczyć obrońcę z urzędu (art. 49 u.s.z.a.i.b.u.).

Postępowanie dyscyplinarne, w trybie określonym przez ustawę, toczy się niezależnie od postępowania karnego lub innego postępowania, wszczętego w innej jednostce organizacyjnej (art. 51 ust. 1 u.s.z.a.i.b.u.) Nie wszczyna się postępowania, a postępowanie wszczęte umarza, gdy wystąpiła przesłanka, która powodowałaby umorzenie postępowania karnego (art. 54 ust. 2 u.s.z.a.i.b.u.). Artykuł 52 u.s.z.a.i.b.u. stanowi, iż nie wszczyna się postępowania, gdy organ uprawniony do działania jako oskarżyciel nie wszczął postępowania w ciągu 3 miesięcy od ujawnienia wiadomości o przewinieniu lub gdy od popełnienia przewinienia minęły 3 lata. Członkowie sądów dyscyplinarnych są niezawiśli w zakresie orzekania w sprawach dyscyplinarnych, podlegają tylko przepisom prawa i orzekają na podstawie swojego przekonania opartego na swobodnej ocenie całokształtu dowodów zebranych w toku postępowania, uwzględniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego członka samorządu zawodowego (art. 53 u.s.z.a.i.b.u.). Sąd dyscyplinarny jest uprawniony do wzywania oraz przesłuchiwania świadków oraz biegłych z zachowaniem przepisów postępowania karnego (art. 54 ust. 2 u.s.z.a.i.b.u.).

Ustawa zawiera też katalog kar, które mogą być nałożone na obwinionego. W owym katalogu zawarto następujące kary: upomnienie, nagana, zawieszenie w prawach członka izby na okres do 2 lat oraz skreślenie z listy członków izby (art. 54 ust. 1 u.s.z.a.i.b.u.).

Od orzeczenia okręgowego sądu dyscyplinarnego przysługuje prawo

wniesienia odwołania do Krajowego Sądu Dyscyplinarnego w ciągu 14 dni od doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem. Z kolei, od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej przysługuje obwinionemu, okręgowemu rzecznikowi odpowiedzialności zawodowej lub Krajowemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej prawo wniesienia odwołania do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego sądu apelacyjnego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie 14 dni od dnia doręczenia na piśmie rozstrzygnięcia wraz z uzasadnieniem (art. 54 ust. 4 u.s.z.a.i.b.u.). Do rozpoznania odwołania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Od orzeczeń sądu apelacyjnego kasacja nie przysługuje (art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u.).

Wspomniane wyżej rozporządzenie dyscyplinarne Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. rozwija zasady i instytucje u.s.z.a.i.b.u., dotyczące postępowania dyscyplinarnego. Przepisy ogólne stanowią, że właściwy do rozpoznania jest sąd dyscyplinarny I instancji, w którego okręgu popełniono przewinienie. Zasadą jest jawność rozpraw przed sądem dyscyplinarnym, która może być wyłączona, na wniosek obwinionego lub rzecznika odpowiedzialności zawodowej, ze względu na ważne okoliczności. Ponadto pokrzywdzony jest uprawniony do zgłaszania wniosków dowodowych oraz wglądu do akt sprawy.

W akcie tym znajdują się przepisy regulujące poszczególne fazy procedury dyscyplinarnej. I tak, postępowanie wyjaśniające jest wszczynane z urzędu lub na wniosek okręgowej rady izby przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej. Obowiązkiem rzecznika jest wstępne zbadanie sprawy z urzędu, czy nie zachodzą przesłanki wyłączające postępowanie. Postanowienie o odmowie wszczęcia doręcza się wraz z uzasadnieniem pokrzywdzonemu oraz członkowi samorządu, którego postępowanie miało dotyczyć. Na postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania przysługuje zażalenie w terminie 14 dni, licząc od dnia doręczenia. W toku postępowania

wyjaśniającego na rzeczniku ciąży obowiązek dążenia do szczegółowego wyjaśnienia sprawy. Ma on obowiązek badać i uwzględniać nie tylko okoliczności obciążające członka izby, ale również okoliczności działające na jego korzyść. Osobie, której dotyczy prowadzone postępowanie, należy umożliwić złożenie wyjaśnień. Postępowanie wyjaśniające może zakończyć się wydaniem postanowienia o jego umorzeniu albo skierowaniem do sądu dyscyplinarnego wniosku o wszczęcie postępowania przed sądem I instancji. Na postanowienie o umorzeniu postępowania przysługuje zażalenie do Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w terminie 14 dni od dnia doręczenia.

Natomiast, w przypadku potwierdzenia zasadności zarzutów w toku postępowania wyjaśniającego, na mocy § 14 ust. 1 rozporządzenia rzecznik odpowiedzialności zawodowej zobligowany jest do sporządzenia wniosku o wszczęcie postępowania przed sądem dyscyplinarnym.

Wraz z przesłaniem wniosku rozpoczyna się kolejny etap – postępowanie przed sądem dyscyplinarnym. Sąd dyscyplinarny orzeka na rozprawie lub posiedzeniu, a rozstrzygnięcia zapadają w formie postanowień lub orzeczeń, z zaznaczeniem, iż orzeczenia mogą być wydawane jedynie na rozprawie. Po przekazaniu wniosku przewodniczącemu składu orzekającego, zobowiązany jest on zbadać czy nie zachodzą przesłanki do umorzenia, zawieszenia, bądź przekazania sprawy rzecznikowi celem ponownego rozpatrzenia. Gdy takowe przesłanki nie zachodzą, przewodniczący sądu kieruje sprawę do rozpoznania na rozprawie. Na rozprawę musi się stawić rzecznik odpowiedzialności zawodowej, natomiast nie ma takiego obowiązku obwiniony, ani jego obrońca, chyba że ich obecność będzie konieczna. Rozprawa rozpoczyna się wraz z wywołaniem sprawy. Następnie, przewodniczący składu sędziowskiego sprawdza czy nie ma przeszkód do rozpoznania sprawy. Kolejnym krokiem jest odczytanie przez rzecznika wniosku o wszczęcie postępowania przed sądem dyscyplinarnym oraz złożenie wyjaśnień przez obwinionego. W następnej

kolejności zostają przesłuchani świadkowie oraz są przeprowadzone dowody. Ewentualne przerwy w rozprawie mogą wystąpić jedynie w razie takiej konieczności i nie mogą być one dłuższe niż 21 dni.

Kolejnym etapem jest tajna narada składu orzekającego nad planowanym orzeczeniem, które zapada większością głosów. Przy decydowaniu o wymiarze kary sąd bierze pod uwagę takie przesłanki jak: naruszenie przepisów u.s.z.a.i.b.u., naruszenie zasad etyki zawodowej, stopień winy, skutki czynu oraz wcześniejsze zachowanie obwinionego, jak i jego zachowanie w czasie prowadzonego postępowania. Orzeczenie obejmuje ukaranie za wszystkie przewinienia, wskazanie kar wymierzonych za poszczególne czyny oraz wydanie kary łącznej. Od orzeczenia przysługuje odwołanie do sądu II Instancji. Sąd II instancji może, przy założeniu, że odwołanie nie miało braków formalnych, utrzymać bądź uchylić skarżone orzeczenie lub postanowienie w całości lub części i orzec co do istoty sprawy, lub też uchylić skarżone orzeczenie lub postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia, bądź uchylić skarżone postanowienie lub orzeczenie i umorzyć postępowanie.

4.1. Jako wzorzec Konstytucyjności art. 54 ust. 4 u.s.z.a.i.b.u. Skarżący wskazał art. 45 ust. 1 Konstytucji, ustanawiający zasadę prawa do sądu, której jednym z elementów jest prawo do rozpoznania sprawy przez właściwy sąd. W uzasadnieniu skargi dodatkowo powołał się też na art. 6 ust. 1 EKPCz. Przywołując te wzorce, przedstawił pogląd, że w jego ocenie wynika z nich nakaz poddania kontroli prawidłowości postępowania dyscyplinarnego sądom karnym.

Prawo do sądu wielokrotnie było przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego. Należy jedynie przypomnieć, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmuje, że na treść prawa do sądu składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce



(niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), w tym: prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (*vide* wyroki z: 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99, OTK ZU Nr 5/2000, poz. 143; 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06, OTK ZU Nr 9/A/2007, poz. 108; 18 lutego 2009 r., sygn. akt Kp 3/08, OTK ZU Nr 2/A/2009, poz. 9 i z dnia 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09, OTK ZU Nr 1/A/2010, poz. 128).

Odwołując się do przedstawionego wyżej, utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, należy stwierdzić, że prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, jest jednym z elementów składowych prawa do sądu. Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji obliguje ustawodawcę *do takiego ukształtowania procedury sądowej, aby spełniała ona wymagania dotyczące istoty sprawowania wymiaru sprawiedliwości* (J. Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Zakamycze, Kraków 2004, s.738).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się o poszczególnych komponentach normatywnych, składających się na pojęcie sprawiedliwej procedury. Wskazał między innymi, że jednym z podstawowych kryteriów ocen w tym zakresie jest zapewnienie prawa do wysłuchania (wyrok z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU Nr 2/A/2002, poz. 14). Rozpoznawanie spraw musi odbywać się w taki sposób, aby uczestnicy postępowania mieli możliwość wzięcia w nim udziału (wyrok z 17 września 2002 r., sygn. akt SK 35/01, OTK ZU Nr 5/A/2002, poz. 60). Z kolei, w wyroku z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02, Trybunał Konstytucyjny dokonał pewnego podsumowania, stwierdzając, że *[s]prawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu*

*prowadzonego postępowania. W każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wystąpienia. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Ustawodawca może ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać odpowiednie uzasadnienie. Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu (OTK ZU Nr 4/A/2002, poz. 41).*

Wreszcie, w postanowieniu z dnia 16 lutego 2011 r., w sprawie SK 40/09, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że *[f]unkcją prawa do sądu nie jest zapewnienie poszukującemu ochrony prawnej korzystnego wyniku, ale prawnie skutecznej możliwości zwrócenia się do organu sądowego o rozpatrzenie sprawy i wydanie orzeczenia, stosownie do wyników postępowania dowodowego i zgodnie z treścią prawa materialnego (OTK ZU Nr 1/A/2011, poz. 6).*

W tej sytuacji należy przyjąć, że wzorzec określony art. 45 ust.1 Konstytucji RP jest adekwatny do przeprowadzenia kontroli konstytucyjności art. 54 ust. 4 i ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. w zakresie wskazanym w skardze.

4.2. Mając na uwadze wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, dotyczące konieczności zapewnienia obwinionemu gwarancji w postępowaniu dyscyplinarnym, uznać należy, że prawo do obrony, o którym mówi art. 42 ust. 2 Konstytucji, jest adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjności przyjętych w tym zakresie rozwiązań ustawodawczych. W wyroku z dnia z 19 marca 2007 r. sygn. akt K 47/05 (OTK ZU Nr 3/A/2007, poz. 27), Trybunał Konstytucyjny sformułował tezę *o obowiązku ustawodawcy takiego ukształtowania przepisów regulujących wszelkiego rodzaju postępowania dyscyplinarne, by, tak jak w postępowaniu karnym, zapewniały odpowiedni*

*poziom prawa do obrony, w wymiarze materialnym i formalnym.*

Z wypowiedzi tej wynika jednak, że nie jest konieczne wprowadzenie rozwiązań identycznych do obowiązujących w procedurze karnej, lecz zapewnienie odpowiedniego poziomu tego prawa. Wypowiadając się z kolei o strukturze i istocie prawa do obrony, w wyroku z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. akt SK 39/02, Trybunał Konstytucyjny stwierdził: *[p]rawo do obrony w procesie karnym ma wymiar materialny i formalny. Obrona materialna to możliwość bronięcia przez oskarżonego jego interesów osobiście (np. możliwość odmowy składania wyjaśnień, prawo wglądu w akta i składania wniosków dowodowych). Obrona formalna to prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru lub z urzędu. Obrońca jest pełnomocnikiem oskarżonego, jego procesowym przedstawicielem, a jego głównym zadaniem jest ochrona oskarżonego w taki sposób, by cel procesu karnego osiągnięty został z zagwarantowaniem prawa do obrony (OTK ZU Nr 2/A/2004, poz. 7).*

Pojawia się jednak problem, czy wzorzec ten jest adekwatny do oceny konstytucyjności postępowania sądowego, prowadzonego w wyniku wniesienia odwołania od orzeczenia dyscyplinarnego w sytuacji, gdy ustawodawca nie przewiduje do rozpoznania tego odwołania procedury karnej. Wydaje się, że również w tym zakresie wzorzec ten uznać należy za adekwatny, przy założeniu, że jako kryteria kontroli przyjmie się nie literalną zgodność z instytucjami procedury karnej, lecz porównanie zakresu uprawnień przysługujących stronie w danej procedurze z materialną i formalną treścią prawa do obrony.

4.4. Podnosząc zarzut niekonstytucyjności art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. w zakresie, w jakim stanowi, że do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, Skarżący odwołuje się do wzorca kontroli z art. 78 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady dwuinstancyjności w postępowaniu przed sądem powszechnym, zauważyć należy, że powołany wyżej przepis Konstytucji RP nie mógłby być uznany za adekwatny wzorzec kontroli. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zwracał uwagę, że zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego dotyczy jedynie sytuacji, w której sprawa od początku do końca jest rozpoznawana przez sąd. Trybunał Konstytucyjny uważa więc, że wzorzec określony w art. 78 Konstytucji nie jest adekwatny do oceny konstytucyjności rozwiązań, które przewidują rozpoznanie przez sąd odwołania *w sprawie, w której zapadło wcześniej rozstrzygnięcie wydane przez organ pozasądowy* (wyrok z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02, OTK ZU Nr 4/A/2002, poz. 41).

W tej sytuacji uznać należy, iż art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. nie jest niezgodny z art. 78 Konstytucji.

4.5. Jako wzorce kontroli konstytucyjności art. 54 ust. 5. u.s.z.a.i.b.u. Skarżący wskazał ponadto art. 2 Konstytucji (jako tzw. wzorzec związkowy) i art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji. Według Trybunału Konstytucyjnego obie te normy nie mogą stanowić samodzielnej podstawy oceny przepisów, zakwestionowanych w skardze konstytucyjnej, lecz jedynie towarzyszyć innemu wzorcowi kontroli. Mogą one wzmacniać argumentację dotyczącą naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych i być rozpatrywane jedynie wówczas, gdy wynikające z nich zasady zostaną odniesione do konkretnego konstytucyjnego prawa podmiotowego (por. J. Oniszczyk, *op. cit.*, s. 119 i powołane tam orzeczenia TK).

W zakresie odnoszącym się do zarzutu naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego – skarga nie spełnia ustawowego wymogu wskazania sposobu naruszenia prawa przez zaskarżone przepisy (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym), gdyż Skarżący w żaden sposób nie uzasadnił sposobu naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego. Tym samym brak jest podstaw do procedowania w tym zakresie

(por. postanowienie TK z dnia 19 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 8/01, OTK ZU Nr 8/A/2001, poz. 272).

Odnosząc się do powołanych przez Skarżącego zasady równości i zasady zakazu dyskryminacji (art. 32 ust. 1 i art. 32 ust. 2 Konstytucji) zauważyć należy, że zostały one podniesione obok wzorców z art. 45 ust. 1 Konstytucji (prawo do sądu) i art. 42 ust. 2 (prawo do obrony), a skarga zawiera uzasadnienie w tym zakresie. W takim kontekście przedmiotowe wzorce mogą być przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego.

5.1. Przechodząc do oceny zgodności z Konstytucją art. 54 ust. 4 u.s.z.a.i.b.u., w zakresie objętym zarzutem skargi, zauważyć należy, że Skarżący przyjmuje dwa błędne założenia.

Po pierwsze, twierdzi, że postępowanie dyscyplinarne jest w istocie postępowaniem karnym i z tego powodu również rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę w zakresie właściwości sądu powinny być identyczne jak w prawie karnym.

Po drugie, zakłada, że ustalając właściwość sądu, ustawodawca zobowiązany jest do podania danego typu spraw kognicji konkretnego rodzaju sądu, a w tym wypadku sądu karnego.

Z powołanego wyżej orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika jednak jednoznacznie, że postępowanie dyscyplinarne, choć zbliżone jest do postępowania karnego przez swą represyjność, to jednak nie musi być uregulowane w sposób identyczny jak przewidziany w procedurze karnej.

Odnosząc się do stanowiska przedstawionego przez Skarżącego, należy skonfrontować je z wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny poglądem, że *[p]rawo do sądu oznacza dla ustawodawcy obowiązek ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni rozpatrzenie sprawy przez sąd(...)* Do legislatury należy określenie sądu, który uważa za najbardziej adekwatny do rozpoznania danego rodzaju spraw (wyrok TK z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt

P 12/01, OTK ZU Nr 4/A/2002, poz. 50). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji nie wynika więc, by istniał konstytucyjny nakaz podporządkowania danego rodzaju spraw określonej kategorii sądów.

Brak jest racjonalnych argumentów przemawiających za uznaniem, że sąd apelacyjny – sąd pracy i ubezpieczeń społecznych nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego sposobu rozpoznania odwołania od orzeczenia sądu dyscyplinarnego. Sąd ten, w sensie organizacyjnym, stanowi tylko wydział sądu apelacyjnego (por. art. 18 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i jest oczywiste, że musi spełniać konstytucyjne walory niezależności, bezstronności i niezawisłości. Orzekają w nim w sędziowie o takim samym poziomie kwalifikacji zawodowych, jak w innych komórkach organizacyjnych sądu apelacyjnego, przy czym nie można pominąć faktu, że ustawodawca wyznaczył do rozpoznawania tego rodzaju spraw sąd najwyższego szczebla w hierarchii sądownictwa powszechnego.

Na marginesie należy też zauważyć, że powołany w uzasadnieniu skargi art. 6 ust. 1 EKPCz nie narzuca takich ograniczeń w określaniu właściwości sądów, kładąc nacisk na to, by utworzenie sądu oraz ustalenie jego właściwości i reguł powoływania składów orzekających w konkretnych sprawach ustanowiono ustawą (por. M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Lex 2010, teza 6.1.3; cyt. za wersją elektroniczną SIP Lex Omega 50/11).

Przestawione wyżej oceny uprawniają do zaprezentowania jednoznacznego poglądu, że art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42 ze zm.), w zakresie, w jakim przewiduje, że sądem właściwym do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP jest sąd apelacyjny – sąd pracy

i ubezpieczeń społecznych, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

5.2. Podnoszony przez Skarżącego zarzut niekonstytucyjności art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u sprowadza się do zakwestionowania sprawiedliwej procedury, obowiązującej przy rozpoznaniu przez sąd apelacyjny – sąd ubezpieczeń społecznych odwołania od orzeczenia Krajowego Sadu Dyscyplinarnego Izby Architektów. Procedura ta – zdaniem Skarżącego – narusza ogólną dyrektywę sprawiedliwości postępowania, wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz pozbawiona jest norm gwarantujących uprawnienia obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym.

W cytowanym już wyroku z dnia 11 czerwca 2002 r. (sygn. akt SK 5/02) Trybunału Konstytucyjny wskazał, że sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe adekwatne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Elementami takiej procedury, które ustawodawca musi zapewnić w każdym wypadku, są: prawo do wysłuchania, prawo do przedstawiania swojego stanowiska oraz prawo do zgłaszania wniosków dowodowych. Strona musi mieć też zapewnione prawo do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Jednym z tych elementów jest również jawność postępowania.

W wypadku orzekania w zakresie prawidłowości postępowania dyscyplinarnego dodatkowo konieczne jest zapewnienie obwinionemu odpowiedniego poziomu gwarancji procesowych, w tym prawa do obrony.

Zgodnie z art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u do rozpoznania odwołania od orzeczenia sadu dyscyplinarnego stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji.

W literaturze zazwyczaj przyjmuje się, że apelacja polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji na skutek skargi strony i w granicach tej skargi. Polski ustawodawca przyjął nieco zmodyfikowany model tzw. apelacji pełnej, w której sąd odwoławczy może nie

tylko przeprowadzić kontrolę zaskarżonego orzeczenia w aspekcie merytorycznym i prawnym, lecz również dokonać własnych ustaleń faktycznych oraz (z pewnymi ograniczeniami) uwzględnić na wniosek strony nowe dowody, nieujawnione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 381 k.p.c.). Postępowanie odwoławcze, jak całość postępowania cywilnego, jest kontradyktoryjne. W ogólnym postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu. Jedynym ograniczeniem są tutaj granice kompetencyjne sądu drugiej instancji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Jest oczywiste, że strona może korzystać z pomocy fachowego pełnomocnika oraz samodzielnie podejmować czynności procesowe. Tak ukształtowana apelacja realizuje zasadę prawdy materialnej i zasadę uwzględnienia w możliwie najpełniejszym zakresie interesów stron postępowania (J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2000, s. 412; por. też Henryk Dolecki (red.), Tadeusz Wiśniewski (red.), Józef Iwulski, Grzegorz Jędrejek, Iwona Koper, Grzegorz Misiurek, Piotr Pogonowski, Dariusz Zawistowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Tom II. Artykuły 367-505(37), Lex 2010, cytowany za wersją elektroniczną SIP Omega 50/11)

Przytoczone wyżej okoliczności jednoznacznie wskazują na to, że przyjęta przez ustawodawcę procesowa formuła rozpoznawania odwołań od orzeczeń sądu dyscyplinarnego II instancji jest procedurą sprawiedliwą (por. cytowany wyrok TK z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02), a co więcej, rozwiązania te w znacznym stopniu realizują materialne i formalne aspekty prawa do obrony obwinionego, wyszczególnione w cytowanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. akt SK 39/02.

Odnosząc się do sposobu zagwarantowania dalej idących praw obwinionego



w postępowaniu dyscyplinarnym architektów, w tym obowiązująca w nim zasada domniemania niewinności oraz zasada *in dubio pro reo*, należy zauważyć, że podobny problem był przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego w sprawach SK 22/00 (wyrok cytowany wcześniej) oraz SK 17/00 (wyrok z dnia 11 września 2001 r., OTK ZU Nr 6/2001, poz.165), dotyczących oceny konstytucyjności przepisów nieobowiązującej już ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) W stanie prawnym, będącym przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego, istotne z punktu widzenia przedmiotowej sprawy przepisy rozdziału VII tego aktu normatywnego, określającego zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, miały następujące brzmienie:

*(...)Art. 131. 1. Postępowanie dyscyplinarne wszczynają komisje dyscyplinarne uczelni na wniosek rzecznika dyscyplinarnego.*

*2. Wymierzenie za ten sam czyn kary w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania przed komisją dyscyplinarną.*

*3. Komisja dyscyplinarna wydaje orzeczenie po przeprowadzeniu rozprawy oraz po wysłuchaniu głosów rzecznika dyscyplinarnego i obwinionego lub jego obrońcy.*

*4. Obwiniony ma prawo korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy. W przypadku gdy rzecznik dyscyplinarny wnosi o orzeczenie kary zwolnienia z pracy lub wydalenia z zawodu nauczycielskiego, a obwiniony nie ma obrońcy z wyboru, przewodniczący składu orzekającego wyznacza obrońcę z urzędu spośród pracowników uczelni.*

*5. Od orzeczenia komisji dyscyplinarnej uczelni każda ze stron może odwołać się do komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej w ciągu czternastu dni od doręczenia orzeczenia.*

*(...)*

*Art. 135. 1. Od prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego Minister Edukacji Narodowej może wnieść rewizję nadzwyczajną do komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej, jeżeli orzeczenie narusza przepisy prawa. Skład komisji dyscyplinarnej rozpoznającej rewizję nadzwyczajną ustala się z wyłączeniem osób, które wydały zaskarżone orzeczenie.*

*2. Rewizja nadzwyczajna na niekorzyść nauczyciela akademickiego nie może być wniesiona po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia.*

*3. Rewizję nadzwyczajną w stosunku do tego samego nauczyciela akademickiego można w danej sprawie wnieść tylko raz na podstawie tych samych zarzutów.*

*4. <sup>(34)</sup> Od prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej, orzekającej karę, o której mowa w art. 127 ust. 1 pkt 6, ukaranemu służy prawo wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego w terminie czternastu dni od daty doręczenia orzeczenia.*

*Art. 136. Do wzywania i przesłuchiwania obwinionego, świadków i biegłych oraz przeprowadzania innych dowodów w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym stosuje*

*się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.*

*Art. 137. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, określa zasady i tryb postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego oraz wykonania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia.(...)*

Oceniając wskazany wyżej stan prawny, w wyroku z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt SK 22/00, Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że już samo sformułowanie art. 136 ustawy o szkolnictwie wyższym jest wystarczające do przyjęcia, że w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich ma zastosowanie domniemanie niewinności, podnosząc, że *[w]skazane w art. 136 przepisy kodeksu postępowania karnego stosuje się przede wszystkim ze względu na ich funkcje ochronne. Wprawdzie odpowiednie stosowanie przepisów k.p.k. w formule art. 136 odnosi się bezpośrednio do postępowania dowodowego, nie budzi jednak wątpliwości fakt, że zakresem swym obejmuje też zasadę domniemania niewinności. Art. 5 § 1 k.p.k. odnosi się bowiem do wszystkich dalszych regulacji szczegółowych kodeksu, w tym też zasad postępowania dowodowego.*

Ponadto w wyroku tym Trybunał wskazał na związek tej zasady z zasadą *in dubio pro reo*, wyjaśniając, że *[g]dy przeprowadzone postępowanie dowodowe nie doprowadzi do wyjaśnienia ważnych dla przetłumaczenia domniemania niewinności okoliczności sprawy, wszelkie wątpliwości powinny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego (obwinionego). Domniemanie działa do końca postępowania, tzn. do uprawomocnienia się rozstrzygnięcia.*

Stanowisko to zostało potwierdzone i rozwinięte we wzmiankowanym wyroku z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00, w którym Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w kwestii obowiązywania w postępowaniu dyscyplinarnym zasady *in dubio pro reo*, przedstawiając następujące tezy: *zasada domniemania niewinności stanowi podstawę prawną stworzenia oskarżonemu określonej sytuacji procesowej. Jej konsekwencje procesowe, to przede wszystkim rozkład ciężaru dowodu i wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k.*

*zasada in dubio pro reo. W ocenie Trybunału, podstawowym skutkiem obowiązywania zasady domniemania niewinności jest “wymaganie, by ten kto zarzuca oskarżonemu przestępstwo, musiał je udowodnić”. Z drugiej strony, oskarżony może pozostawać bierny, gdyż stan istniejący w wyniku działania zasady domniemania niewinności jest dla niego korzystny. Jeśli, mimo przeprowadzenia wszystkich dowodów, pewne okoliczności sprawy pozostały niewyjaśnione, należy je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. W ocenie Trybunału jest to bardzo ważny element omawianej zasady (...). Przeniesienie tych spostrzeżeń na poziom postępowania dyscyplinarnego oznacza postawienie odpowiednich wymagań komisjom dyscyplinarnym orzekającym w sprawie i – tym samym – stworzenie obwinionemu gwarancji ochrony jego praw w tymże postępowaniu.*

Ponadto, w cytowanym wyroku dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt SK 22/00, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że poddanie orzeczenia dyscyplinarnego kontroli sądowej nie eliminuje z postępowania dyscyplinarnego zasady domniemania niewinności (a tym samym związanych z nią zasad dowodowych), podnosząc: *Art. 135 ust. 4 ustawy o szkolnictwie wyższym nie może budzić zastrzeżeń z punktu widzenia realizacji zasady domniemania niewinności w postępowaniach dyscyplinarnych, ponieważ nie tylko nie eliminuje jej z postępowania, ale poprzez możliwość odwołania się do sądu, stwarza dodatkową możliwość jej zabezpieczenia.*

Odnosząc te uwagi do modelu postępowania dyscyplinarnego, przyjętego w rozdziale 5 u.s.z.a.i.b.u. i rozporządzeniu dyscyplinarnym oraz kierując się wskazanymi wyżej poglądami Trybunału Konstytucyjnego, odwołać się należy do art. 54 ust. 2 u.s.z.a.i.b.u., który stanowi: *Okręgowy sąd dyscyplinarny może wzywać i przesłuchiwać świadków oraz biegłych z zachowaniem przepisów postępowania karnego.* Uprawnia to wyprowadzenia tezy, że przepis ten ustanawia niezbędny zakres gwarancji procesowych obwinionego. W szczególności oznacza to stosowanie w postępowaniu dowodowym zasady

domniemania niewinności i dalszych, wynikających z niej reguł, w tym zasady *in dubio pro reo*.

Przepisy u.s.z.a.i.b.u. i rozporządzenia dyscyplinarnego zawierają ponadto szereg innych norm gwarancyjnych, w tym prawo do ustanowienia obrońców spośród członków samorządu zawodowego, adwokatów lub radców prawnych w każdym stadium postępowania (art. 49), zasadę niezawisłość członków sądów dyscyplinarnych, zasadę swobodnej oceny dowodów, zasadę obiektywizmu (art. 53).

Przestrzeganie w toku postępowania dyscyplinarnego tych wszystkich zasad jest przedmiotem kontroli dokonywanej przez sąd apelacyjny, a jak wyżej wykazano, postępowanie prowadzone przed tym sądem nosi wszelkie cechy sprawiedliwej procedury w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zachowane są w nim też elementy materialnego i formalnego prawa do obrony w stopniu wystarczającym do zapewnienia ochrony interesów obwinionego.

W tym stanie rzeczy uprawnione jest wyrażenie poglądu, że przepis art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u., w zakresie, w jakim przewiduje, że do rozpoznania odwołań od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

5.3. Ze względu na powołanie przez Skarżącego jako wzorca kontroli art. 32 ust. 1 i art. 32 ust. 2 Konstytucji RP konieczne jest też odniesienie się do ewentualnego naruszenia przez art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. zasady równości i zasady zakazu dyskryminacji. Skarżący podnosi, że w wyniku sposobu ukształtowania przez ustawodawcę zaskarżonych przez niego przepisów u.s.z.a.i.b.u., architekci występujący w postępowaniu dyscyplinarnym w charakterze obwinionych znajdują się w gorszej sytuacji prawnej niż podlegający odpowiedzialności dyscyplinarnej przedstawiciele innych grup zawodowych. Tym samym, według Skarżącego, ma miejsce dyskryminacja architektów jako grupy zawodowej.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zwracał uwagę, że ocena zgodności z zasadą równości wymaga ustalenia, czy możliwe jest wskazanie istotnej cechy faktycznej lub prawnej, uzasadniającej równe traktowanie podmiotów prawa. Z konstytucyjnej zasady równości wynika nakaz jednakowego traktowania przez władze publiczne podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

Jednocześnie, w wyroku z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt SK 3/07, (OTK ZU Nr 2/A/2008, poz. 25) Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że choć z art. 32 Konstytucji nie wynika nakaz kształtowania identycznych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej dla wszystkich grup zawodowych, zasadne jest natomiast spełnienie wymogów charakteryzujących każde rzetelne postępowanie, zwłaszcza w aspekcie zapewnienia uczestnikom postępowań dyscyplinarnych możliwości realizacji ich praw. Tym samym Trybunał uznał, że występowanie w postępowaniu dyscyplinarnym w charakterze obwinionego jest cechą relewantną, uzasadniająca adekwatność wzorca kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji, w zakresie gwarancji przysługujących obwinionemu w tym postępowaniu.

Zaznaczyć jednak należy, że zróżnicowanie podmiotów, które charakteryzują się pewną cechą relewantną, nie oznacza automatycznie naruszenia zasady równości. Jak wskazuje TK w powołanym wyżej wyroku z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt SK 3/07: *Jeżeli ustawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Odstępstwo takie nie oznacza jeszcze naruszenia zasady równości, ale tylko, jeżeli: 1) kryterium różnicowania ma charakter relewantny, a więc pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; 2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku*

*wprowadzonego zróżnicowania; 3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.*

Jak wykazano wyżej, Trybunał Konstytucyjny dopuszcza odmierności w kształtowaniu szczegółowych rozwiązań obowiązujących w postępowaniu dyscyplinarnym, które mogą wynikać ze specyfiki poszczególnych grup zawodowych oraz zakresu przynależnej im autonomii i samorządności.

Z powołanego wyżej orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że warunki konstytucyjności postępowania dyscyplinarnego są spełnione, jeśli zapewnione zostaną wymagania w zakresie gwarancji realizacji praw obwinionego, w tym sądowa kontrola orzeczeń organów dyscyplinarnych.

W tym kontekście postępowanie dyscyplinarne architektów spełnia wymogi konstytucyjne, nie można więc uznać, by doszło do naruszenia zasady równości, a tym bardziej do dyskryminacji architektów jako grupy zawodowej.

Tym samym należy uznać, że art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. w zakresie, w jakim przewiduje, że do rozpoznania odwołań od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jest zgodny z art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Natomiast – jak wcześniej wskazano – poza merytoryczną oceną należało pozostawić badanie konstytucyjności art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u., w zakresie, w jakim do rozpoznawania odwołania od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, gdyż zakres ten, wskazany przez Skarżącego, nie odpowiada treści kwestionowanego przepisu, zatem nie mógł być zastosowany w takim znaczeniu w jego sprawie. Ponadto przepis art. 54 ust. 5 u.s.z.a.i.b.u. nie został poddany ocenie w aspekcie jego zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2

Konstytucji), gdyż Skarżący ograniczył się jedynie do jego powołania, bez bliższego uzasadnienia, w czym upatruje naruszenia tego wzorca konstytucyjnego.

Taki jest więc ostateczny zakres wnioskowania o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Z powyższych względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
*Robert Helwand*  
Zastępca Prokuratora Generalnego

